

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **J.D.**

skazanego z art. 216 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 24 października 2016 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 24 maja 2016 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego - adw. A. J. (Kancelaria Adwokacka w Ł.) kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

J.D. został oskarżony o to, że w okresie od stycznia 2010 roku do 31 października 2014 roku w Ł. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną Z.R.D. w ten sposób, że wyłączał jej sieć Internet, oglądał głośno telewizor, wszczynał awantury, podczas których używał wobec niej słów powszechnie uznawanych za wulgarne i obelżywe, groził jej pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem ciała, przy czym w dniu 31 października 2014 roku wszczął awanturę, podczas której bił ją

pięściami po twarzy oraz szarpał w wyniku czego doznała wylewów krwawych oraz uszkodzeń błony śluzowej wargi górnej, stłuczenia kciuka lewej ręki oraz grzbietowej powierzchni lewej ręki, sińców w powłokach twarzy, klatki piersiowej i kończyn górnych, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała inne niż określone w art. 156 § 1 k.k. trwające nie dłużej niż 7 dni, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 24 maja 2016 r.:

- w punkcie 1., w miejsce zarzucanego czynu, oskarżonego J.D.ę uznał za winnego tego, że:

a) w okresie od stycznia 2010 roku do 31 października 2014 roku w Ł. znieważał swoją żonę Z.R.D. w jej obecności słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, czym wyczerpał dyspozycję art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

b) w dniu 31 października 2014 roku uderzając pięściami po twarzy oraz szarpiąc Z.R.D. spowodował u pokrzywdzonej wylewy krwawe oraz uszkodzenia błony śluzowej wargi górnej, stłuczenia kciuka lewej ręki oraz grzbietowej powierzchni lewej ręki, sińce w powłokach twarzy, klatki piersiowej i kończyn górnych, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, czym wyczerpał dyspozycję art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

- w punkcie 2. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k. za zbiegające się przestępstwa przypisane w punktach: 1 a) i b) orzekł wobec oskarżonego J.D. karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

- w punkcie 3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w związku ze skazaniem z punktu 1 b) orzekł wobec oskarżonego J.D. środek kamy w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz Z.R.D. kwoty 5000 tysięcy złotych,
- w punkcie 4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. B. kwotę 1136,52 zł w tym kwotę 212,52 zł należnego podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,
- w punkcie 5. zasądził od oskarżonego J.D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wywiedli: oskarżony, jego obrońca, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz prokurator.

Oskarżony w osobistej apelacji zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- „błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę w świetle zgromadzonych dowodów, a w szczególności: zeznań (...) W. D., zeznań biegłego medycyny sądowej J. K. dotyczących obrażeń stwierdzonych u Z.R.D., opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej obrażeń stwierdzonych u oskarżonego J.D., nagrania całości zdarzenia z dn. 31 października 2014 r. oraz licznych pomówień i fałszywych zeznań ze strony oskarżycielki posiłkowej i jej pełnomocnika P. B. będących w ścisłym związku z nałożeniem nieadekwatnych - drastycznych środków zapobiegawczych na jego osobę - niewspółmiernych do zarzucanych czynów i faktycznych ustaleń procesu sądowego”.

Podnosząc powyższe zarzuty, oskarżony wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od zarzutu popełnienia wszystkich wymienionych w nim przestępstw.

Obrońca w wywiedzonej apelacji zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę wyrażający się w uznaniu oskarżonego J.D. za winnego dokonania zarzucanych mu czynów pomimo poważnych wątpliwości w tym zakresie wynikających z wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstw.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

a) obrazę art. 207 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez uznanie, iż zachowanie oskarżonego w okresie od stycznia 2010 do 31.10.2014 r. polegające na systematycznym znieważaniu pokrzywdzonej przez oskarżonego słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, systematycznym grożeniu wyrządzeniem krzywdy pokrzywdzonej co wzbudzało u niej obawę spełnienia tej groźby, popychaniu jej, policzkowaniu, ośmieszaniu i poniżaniu oraz innym naruszaniu nietykalności cielesnej wraz z najbardziej brutalnym pobiciem pokrzywdzonej w dniu 31.10.2014 r. powodującym naruszenie czynności ciała na czas poniżej 7 dni stanowi jedynie zespół dwóch odrębnych przestępstw tj. znieważenia oraz naruszenia czynności ciała i to na czas poniżej 7 dni podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy zarówno w toku postępowania przygotowawczego i sądowego jednoznacznie wskazuje na wypełnienie znamion czynu z art. 207 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

b) obrazę przepisów dotyczących kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu karnym poprzez niezasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej tychże kosztów w sytuacji kiedy żądanie takie zostało zgłoszone w toku postępowania karnego a fakt ustanowienia dla oskarżonego obrońcy z urzędu nie może mieć wpływu na pozbawienie pokrzywdzonej zasądzenia tych kosztów.

Podnosząc powyższe pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie kwalifikacji czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz zasądzenie na rzecz pokrzywdzonej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych tytułem pierwszej instancji oraz kosztów zastępstwa procesowego tytułem drugiej instancji.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego J.D.. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 12 k.k. poprzez to, że sąd skazując J.D. za czyn z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. nie zastosował tego przepisu w opisie czynu i kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu przestępstwa mimo, że dopuścił się on znieważania pokrzywdzonej Z. R. – D. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie w opisie czynu i kwalifikacji, że oskarżony J.D. dopuścił się przypisanego mu czynu z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., tj. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Wyrokiem z dnia 24 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Ł. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że do opisu czynu przypisanego w punkcie 1. dodał, że oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a podstawę prawną skazania uzupełnił o art. 12 k.k. W pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. W tymże orzeczeniu sąd zasądził nadto od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. B. kwotę 516,60 złotych tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, a od oskarżonego J.D. na rzecz oskarżycielki posiłkowej Z. R.-D. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Oskarżonego zwolniono natomiast od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył to orzeczenie w części tj.:

- w zakresie punktu 2. zaskarżonego wyroku w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji co do orzeczenia o karze łącznej w wymiarze 10 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (pkt 2 wyroku sądu pierwszej instancji) oraz w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji, co do uznania J.D. za winnego przestępstwa kwalifikowanego z art. 216 § 1 k.k. i wymierzenia mu kary 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (pkt 1a wyroku sądu pierwszej instancji),
- w zakresie punktu 1. zaskarżonego wyroku, który dotyczy zmiany wyroku sądu pierwszej instancji, polegającej na zmianie opisu czynu przypisanego skazanemu w punkcie 1a wyroku sądu pierwszej instancji poprzez dodanie, że oskarżony działał

w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a podstawę prawną skazania uzupełniono o art. 12 k.k.

Obrońca podniósł zarzut naruszenia prawa stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 2 k.k. poprzez prowadzenie postępowania i wydanie wyroku skazującego przez Sąd pierwszej instancji, a następnie utrzymanie tegoż wyroku w zakresie czynu opisanego w punkcie 1a wyroku sądu pierwszej instancji dokonując jedynie zmiany polegającej na uzupełnieniu opisu czynu i podstawy prawnej skazania pomimo, że doszło do przedawnienia karalności tegoż czynu w dniu 1 listopada 2015 roku.

W konkluzji skarżący wniósł o:

- uchylenie punktu 2. zaskarżonego wyroku w zakresie w jakim odnosi się do punktu 2. wyroku sądu pierwszej instancji orzekającego o karze łącznej;
- uchylenie punktów 1 i 2 zaskarżonego wyroku w zakresie w jakim odnoszą się do punktu 1a wyroku sądu pierwszej instancji orzekającego o uznaniu J.D. za winnego przestępstwa kwalifikowanego z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzenia mu kary 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym i umorzenie postępowania w tym zakresie.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżący błędnie bowiem zinterpretował przepis art.101 § 2 k.k. oraz art. 102 k.k., co doprowadziło go do mylnego wniosku, iż czyn, który został skazanemu przypisany w punkcie 1a wyroku sądu *a quo* był przedawniony już w dacie wydania owego orzeczenia.

Na wstępie konieczne jest wyjaśnienie kwestii podstawowych, związanych z wyborem i rekonstrukcją norm, według których Sąd Najwyższy oceniał zasadność podniesionego w kasacji zarzutu. Trzeba tu przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, że przepis art. 102 k.k. w okresie między datą popełnienia przestępstwa

przypisanego oskarżonemu w punkcie 1a wyroku sądu *meriti*, a dniem wydania prawomocnego wyroku przez sąd odwoławczy był dwukrotnie nowelizowany. Przed przystąpieniem do analizy zmieniającego się brzmienia wspomnianej regulacji, kilka uwag należy poświęcić kwestii czasu popełnienia przez oskarżonego przedmiotowego przestępstwa. Zagadnienie to ma bowiem kluczowe znaczenie nie tylko z perspektywy ustalenia, którą z wersji zmieniającego się przepisu art. 102 k.k. przyjąć jako podstawę rekonstrukcji właściwej w tym przypadku normy prawnej, ale nadto z perspektywy ustalenia początku biegu terminu przedawnienia karalności.

Mając na uwadze fakt, że zachowania przypisane oskarżonemu w punkcie 1a wyroku sądu *a quo* wyczerpujące znamiona z art. 216 § 1 k.k., zostały przez sąd odwoławczy zakwalifikowane jako popełnione w warunkach czynu ciągłego z art. 12 k.k., za datę, od której należy liczyć bieg przedawnienia karalności trzeba przyjąć dzień 31 października 2014 r., tj. ostatni dzień okresu wskazanego w opisie tegoż czynu. Choć bowiem czasem popełnienia czynu ciągłego jest cały okres obejmujący powtarzające się zachowania, to jednak skutki prawne, w tym np. początek biegu przedawnienia karalności, należy liczyć od daty popełnienia ostatniego zachowania wchodzącego w jego skład (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2015 r., III KK 300/15, LEX nr 1943848). Jednoczynowa koncepcja czynu ciągłego sprawia bowiem, że może mieć on tylko jeden termin przedawnienia, a tym samym nie jest możliwe przedawnienie poszczególnych zachowań składających się na czyn ciągły. Do kwestii tych przyjdzie sądowi kasacyjnemu jeszcze powrócić w dalszej części uzasadnienia.

W dniu 31 października 2014 r. przepis art. 102 k.k. miał następujące brzmienie *jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa określonego w § 1 pkt 1-3 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.*

Z powyższej regulacji wynikało zatem, że w przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego okres przedłużenia terminu przedawnienia karalności wynosił 5 lat. Termin przedawnienia przestępstw ściganych z

oskarżenia prywatnego, od czasu wejścia w życie kodeksu karnego, określony jest bowiem niezmiennie w art. 101 § 2 k.k.

Sytuacja nie zmieniła się po wejściu w życie w dniu 1 lipca 2015 r. nowelizacji z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 396), która wprowadziła jednolity dla wszystkich przestępstw, pięcioletni okres przedłużenia terminu przedawnienia karalności, nadając art. 102 k.k. następujące brzmienie *jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa przedawnia się z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.*

Najistotniejsze zmiany wprowadzono do art. 102 k.k. na mocy ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 189), która weszła w życie w dniu 2 marca 2016 r., nadając wskazanemu przepisowi następującą treść *jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.* Nowelizacją tą nie zmieniono zatem wynikającego z poprzednio obowiązujących regulacji okresu przedłużenia terminu przedawnienia karalności przestępstw prywatnoskargowych, ale zmodyfikowano warunek, od którego spełnienia owo przedłużenie było uzależnione. W miejsce dotychczasowego wszczęcia postępowania przeciwko osobie warunkiem tym uczyniono wszczęcie postępowania w sprawie. Utrzymano natomiast wymóg, by do spełnienia owego warunku doszło w okresie wskazanym w art. 101 k.k.

Konkludując wywód poświęcony modyfikacjom wprowadzanym w treści art. 102 k.k. należy stwierdzić, że przy badaniu zasadności zarzutu podniesionego w kasacji podstawowe znaczenie miało właśnie ostatnio przywołane, a przy tym aktualnie obowiązujące brzmienie tego przepisu. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy nowelizacyjnej z dnia 15 stycznia 2016 r. *do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął.* Jak zaś zostanie wykazane niżej, w dniu 2 marca 2016 r. termin przedawnienia czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1a wyroku sądu *meriti*, a zakwalifikowanego przez sąd odwoławczy jako wyczerpujący znamiona z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

oceniany według art. 102 k.k. w poprzednio obowiązującym brzmieniu, bez wątplenia nie upłynął.

Modyfikacjom nie ulegał natomiast przepis art. 101 § 2 k.k., który od dnia wejścia w życie kodeksu karnego zachował niezmienione brzmienie stanowiąc, że *karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia.*

W związku z tym, że pokrzywdzona już w momencie popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wiedziała, kto jest jego sprawcą, ustalając podstawowy okres przedawnienia karalności tegoż czynu, należało odwołać się do przepisu art. 101 § 2 k.k. *in principio*, który termin przedawnienia określa jako rok od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o sprawcy przestępstwa. Z perspektywy przedawnienia karalności jako datę popełnienia czynu ciągłego przyjmuje się wszak datę ostatniego zachowania składającego się na czyn ciągły, a oczywistym jest, że pokrzywdzony nie może dowiedzieć się o sprawcy przestępstwa wcześniej niż przestępstwo to zostało popełnione.

Obliczanie terminu przedawnienia karalności powinno następować według koncepcji *computatio naturalis (a momento ad momentum)*, która nakazuje uwzględniać nie tylko dzień, ale także godzinę i minutę popełnienia czynu (zob. szerzej D. Kała, M. Klubińska, *Przedawnienie przestępstw prywatnoskargowych – uwagi materialne i procesowe*, Themis Polska Nova 2013, nr 2, s. 92). W okolicznościach analizowanej sprawy, z uwagi na datę, w której doszło do spełnienia warunku przedłużenia terminu przedawnienia karalności, określenie momentu upływu podstawowego terminu przedawnienia karalności z dokładnością co do godziny i minuty nie było jednak konieczne.

Ustalając datę dzienną, w której ów termin upływał należało mieć natomiast na uwadze, że **przy obliczaniu terminów przedawnienia karalności nie mają zastosowania, wskazane w Kodeksie postępowania karnego (Rozdział 14), dyrektywy dotyczące obliczania terminów procesowych. Kodeks karny nie zawiera w odniesieniu do tej sfery „własnych” dyrektyw. Taki stan rzeczy w pełni uzasadnia odwołanie się, przy wykładni użytego w art. 101 § 2 k.k. zwrotu „rok”, do znaczenia nadawanego temu wyrażeniu w języku ogólnym.**

Wobec tego należy przyjąć, że termin roczny oblicza się zgodnie z czasem kalendarzowym, zaś upływa on bezpośrednio przed rozpoczęciem jednostki czasowej odpowiadającej swą nazwą jednostce czasowej, w której nastąpiło zdarzenie, od którego rozpoczął bieg termin przedawnienia karalności (szerzej zob. D. Kała, M. Klubińska, *Przedawnienie....*, s. 92).

Osadzając powyższe rozważania w realiach badanej sprawy należało zatem stwierdzić, że skoro ostatnie z zachowań składające się na przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. zostało podjęte w dniu 31 października 2014 r. w godzinach popołudniowych, termin przedawnienia tegoż przestępstwa wskazany w art. 101 § 2 k.k. upływał w dniu 31 października 2015 r. w godzinach popołudniowych.

Powyższe w oczywisty sposób potwierdza zasadność przywołanej wyżej tezy, że aby doszło do przedłużenia terminu przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1a wyroku *sądu meriti* wszczęcie postępowania (według stanu prawnego obowiązującego do dnia 1 marca 2016 r. przeciwko osobie, a od dnia 2 marca 2016 r. w sprawie) winno nastąpić do dnia 31 października 2015 r.

Wbrew temu, co podnosi w kasacji obrońca, warunek ów został w analizowanej sprawie spełniony.

W dniu 1 listopada 2014 r. zostało bowiem wydane postanowienie o wszczęciu dochodzenia „w sprawie znęcania fizycznego i psychicznego nad Z.R.-D. w okresie czasu od stycznia 2010 r. do 31 października 2014 r. w Ł., tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.” Tego samego dnia wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, w którym przedstawiono J. D. zarzut, że „w okresie czasu od stycznia 2010 do 31 października 2014 r. w Ł. znęcał się fizycznie i psychicznie na żonę Z. R. – D. w ten sposób, że wyłączał jej sieć internet, oglądał głośno telewizor, wszczynał awantury podczas których używał wobec niej słów powszechnie uznawanych za wulgarne i obelżywe, groził jej pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem ciała, przy czym w dniu 31 października 2014 roku wszczął awanturę, podczas której bił ją pięściami po twarzy oraz szarpał w wyniku czego doznała złamania lewej gałęzi żuchwy i stłuczenia palca, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.”

W dniu 26 marca 2015 r. wydano postanowienie o zmianie zarzutów, w którym przedstawiony oskarżonemu zarzut zmodyfikowano w ten sposób, że zarzucono mu, iż „w okresie czasu od stycznia 2010 roku do 31 października 2014 roku w Ł. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną Z.R.-D. w ten sposób, że wyłączał jej sieć Internet, oglądał głośno telewizor, wszczynał awantury, podczas których używał wobec niej słów powszechnie uznawanych za wulgarne i obelżywe, groził jej pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem ciała, przy czym w dniu 31 października 2014 r. wszczął awanturę, podczas której bił ją pięściami po twarzy oraz szarpał w wyniku czego doznała wylewów krwawych oraz uszkodzeń błony śluzowej wargi górnej, stłuczenia kciuka lewej ręki oraz grzbietowej powierzchni lewej ręki, sińców w powłokach twarzy, klatki piersiowej i kończyn górnych, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała inne niż określone w art. 156 § 1 k.k. trwające nie dłużej niż 7 dni, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”

Czyn o identycznym jak wyżej opisie zamieszczono następnie w akcie oskarżenia, który zainicjował postępowanie jurysdykcyjne w przedmiotowej sprawie.

Porównując treść opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1a wyroku sądu *meriti*, a ostatecznie potraktowanego i zakwalifikowanego przez sąd odwoławczy jako czyn ciągły z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z treścią skargi zasadniczej należy stwierdzić, że czyn ten niewątpliwie mieścił się w granicach oskarżenia. Jak trafnie bowiem wskazuje się w judykaturze *„granice oskarżenia są zachowane wtedy, gdy w miejsce czynu (bądź czynów) zarzuczonego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) można przypisać oskarżonemu czyn ze zmienionym opisem, czy nawet oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego”* (tak trafnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 lutego 2016 r., II AKa 367/15, LEX nr 2071581). Co więcej, czyn ten mieścił się również w granicach wyznaczonych zdarzeniem ujętym nie tylko w siłą rzeczy bardzo ogólnikowym postanowieniu o wszczęciu dochodzenia, ale nade wszystko w postanowieniu o

przedstawieniu zarzutów z dnia 1 listopada 2014 r. oraz postanowieniu o zmianie zarzutów z dnia 26 marca 2015 r.

Powyższe oznacza, że wbrew temu, co podniesiono w kasacji, postępowanie o przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wszczęto i to zarówno w sprawie, jak i przeciwko osobie już w dniu 1 listopada 2014 r. W tym też dniu został zatem spełniony warunek przedłużenia terminu przedawnienia karalności wymagany przez art. 102 k.k. i to zarówno w poprzednim jak i aktualnie obowiązującym brzmieniu.

Okoliczność, że na etapie postępowania przygotowawczego wspomniany czyn był kwalifikowany jako wyczerpujący znamiona czynu zabronionego z art. 207 § 1 k.k. w żaden sposób powyższego stwierdzenia nie podważa. **O przedmiocie procesu karnego, którym jest kwestia odpowiedzialności prawnej oskarżonego za zarzucony mu czyn zabroniony, decyduje przede wszystkim jego podstawa faktyczna. Podstawa ta w toku procesu nie może się istotnie zmienić. Z inną sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do podstawy prawnej procesu, którą jest kwalifikacja prawna czynu. Kwalifikacja ta w toku postępowania może zostać istotnie zmodyfikowana (art. 399 § 1 k.p.k.).**

Nie ma w związku z tym racji skarżący, gdy twierdzi, że do wymaganego przez art. 102 k.k. wszczęcia postępowania o czyn z art. 216 k.k. doszło dopiero w momencie złożenia przez prokuratora oświadczenia, że „popiera akt oskarżenia również w przypadku wskazanej zmiany kwalifikacji prawnej”, co miało miejsce na rozprawie w dniu 17 maja 2016 r. po uprzedzeniu przez sąd o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzuconego oskarżonemu czynu. Składając to oświadczenie prokurator wyraził jedynie wolę popierania oskarżenia także w wypadku, gdyby zarzucony aktem oskarżenia czyn został uznany za czyn prywatnoskargowy, a nie wolę wszczęcia postępowania, które przecież już od dnia 1 listopada 2014 r. się toczyło. Oświadczenie prokuratora miało zatem znaczenie jedynie z perspektywy przesłanki braku skargi uprawnionego oskarżyciela, a nie przesłanki przedawnienia. Dla tej ostatniej najistotniejsze było bowiem ustalenie, czy postanowienie o wszczęciu dochodzenia oraz - co z uwagi na zmieniającą się treść art. 102 k.k. również wymaga podkreślenia - postanowienie o przedstawieniu zarzutów, zostały

wydane przed upływem rocznego terminu przedawnienia wskazanego w art. 101 § 2 k.k.

Powyższa konstatacja jest w pełni zgodna z wyrażonym w doktrynie poglądem, w myśl którego *pierwotne zakwalifikowanie przestępstwa jako publicznoskargowego nie zmienia faktu, że pozostaje ono prywatnoskargowym, w związku z czym należy do niego stosować zasady przedawnienia dotyczące przestępstw prywatnoskargowych. Jeżeli zatem wszczęcie postępowania w trybie publicznoskargowym nastąpiło przed upływem terminów określonych w art. 101 § 2 k.k. dla przestępstw prywatnoskargowych (zatem przed przedawnieniem), to późniejsze postępowanie (po zmianie trybu na prywatnoskargowy), jako kontynuacja postępowania wszczętego z zachowaniem terminów z art. 101 § 2 k.k., może toczyć się nadal* (N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, WKP 2012, Komentarz do art. 101, teza 7).

Konkludując należało zatem stwierdzić, że podniesiony w kasacji zarzut okazał się bezzasadny i to w oczywistym - pozwalającym na oddalenie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k. - stopniu.

W związku z faktem, że w postępowaniu kasacyjnym skazany korzystał z pomocy obrońcy z urzędu – adwokata A. J. (Kancelaria Adwokacka w Ł.), który wniósł i sporządził kasację, na podstawie § 4 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714) Sąd Najwyższy na wniosek obrońcy zasądził na jego rzecz z tytułu wyżej wymienionych czynności kwotę 442,80 zł, w tym 23 % podatku VAT.

Mając na uwadze trudną sytuację materialną skazanego, Sąd Najwyższy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.